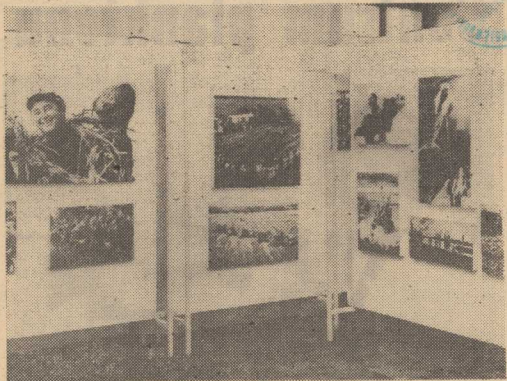




JAK już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym, 11 bm. nastąpiło w szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich otwarcie niezwykle interesującej wystawy fotograficznej przygotowanej przez redakcję Prasowej „Nowosti” a zatytułowanej „ZSRR — Syberia i Daleki Wschód”. Ponad 600 fotografii ukazuje zarówno niezwykle piękno tych regionów, jak i ogrom przemian dokonujących się w ostatnich latach na obszarach zakreślonych tematyką ekspozycji.

Na zdjęciu — fragment wystawy.
(Foto — Zb. Jodkowski)

Wiadomości dnia

PARYŻ. W dniach 11-12 grudnia obradują w Paryżu członkowie stałej mieszanicy radziecko-francuskiej komisji do spraw współpracy kulturalnej. Ich zadaniem jest opracowanie na najbliższe dwa lata programu szerokiej wymiany kulturalnej.

BONN. Dziś rząd RFN wysłucha sprawozdania kanclerza z jego rozmów w Waszyngtonie z prezydentem USA Geraldem Fordem oraz wyników konferencji na szczycie państw Włópnego Rynku. Ponadto gabinet ma zatwierdzić posunięcia zmierzające do polepszenia sytuacji gospodarczej RFN oraz środki do walki z bezrobociem.

ATENY. Premier Grecji Konstantinos Karamanlis wygłosi dziś w parlamencie programowe przemówienie i będzie zabiegał o votum zaufania.

OGÓLNOKRAJOWY
KONKURS
MATERIALOWEJ
USPRAWNIAJĄC
GOSPODARKI



Z obrad Biura Politycznego KC PZPR

Pozytywna ocena realizacji uchwał w sprawie społeczno-gospodarczego rozwoju woj. szczecińskiego

WARSZAWA PAP. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 10 bm. zapoznało się z rezultatami przyjacielskiej wizyty prezydenta Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w Ludowej Republice Bulgarii i zaaprobowało w pełni dokonane w jej toku wspólne ustalenia i wnioski, zmierzające do rozszerzenia wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

NA POSIEDZENIU dokonano oceny realizacji uchwał Biura Politycznego i Rady Ministrów z 1972 roku w sprawie społeczno-gospodarczego rozwoju województwa szczecińskiego w latach 1971-1975 i kierunkach rozwoju do 1980 r. Stwierdzono, że realizacja tych uchwał przyczyniła się do szybkiego rozwoju województwa szczecińskiego, a zwłaszcza miasta Szczecina i poprawy warunków życia mieszkańców. Szczególnie doniosłe znaczenie ma stale pogłębiająca się więź partii z klasą robotniczą, rosnący udział robotników w pracy instancji partyjnych, państwowych i związkowych. Usprawniona została działalność ogniw administracji państwowej i gospodarczej.

WYSOKO oceniono zaangażowanie i ofiarną klasę robotniczą i ogółu ludzi pracy Szczecina i województwa szczecińskiego w realizację uchwał VI Zjazdu PZPR. Wyrazem poparcia dla programu partii jest aktywność załóg robotniczych, pracowników rolnictwa w podejmowaniu i realizacji

zobowiązań produkcyjnych, czynów społecznych, w rozwiązywaniu problemów ekonomicznych i społecznych zakładów i regionu. Dzięki coraz wydajniejszej, lepiej zorganizowanej pracy dynamika produkcji w przemyśle, budownictwie, a także rezultaty w gospodarce morskiej regionu przewyższają średnie krajowe. Przyspieszone tempo procesów inwestycyjnych, skracając cykl oddawania budowanych obiektów i dochodzenia do pełnego wykorzystania ich mocy produkcyjnej. Zwiększenie nakładów inwestycyjnych ponad ustalenia bieżącego planu pięcioletniego stworzyło pomyślne warunki i możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego Szczecina w latach 1976-1980.

BIURO POLITYCZNE pozytywnie oceniło działalność wojewódzkiej organizacji partyjnej i zaleciło kontynuację obecnych tendencji w społeczno-gospodarczym rozwoju Szczecina, podkreślając potrzebę koncentracji wysiłków instancji partyjnych i władz państwowych na rozwiązywaniu szczególnie ważnych problemów społecznych, jak budownictwo mieszkaniowe, rozwój sieci handlu, usług i systemu

w opiece nad dziećmi. Wyrażono przekonanie, że wojewódzka organizacja partyjna zespolic będzie wysiłki i działania społeczne do dalszego wszechstronnego rozwoju swego miasta i regionu, do wnoszenia jeszcze większego wkładu w rozwój socjalistycznej Polski.

Z KOLEI Biuro Polityczne oceniło stan prac związanych z powszechnym przeglądem zatrudnienia, który rozpoczął się 2 bm. w zakładach pracy na terenie całego kraju.

Biuro Polityczne rozpatrzyło rządowy projekt rozwoju przemysłu cukrowniczego na lata 1976-1980.

Współpraca

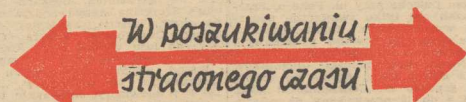
polsko-amerykańska
w dziedzinie rybołówstwa

Centrum planktonu już pracuje

POCZĄTKI współpracy w dziedzinie rybołówstwa między Polską a USA datują się od schyłku lat sześćdziesiątych, jednak dopiero na przełomie 1972/73 r. przedstawiciel Morskiego Instytutu Rybackiego przeprowadził rozmowy z kierownictwem Instytutu w Woods-Hole, centrum amerykańskich badań morskich i rybackich, dotyczące nawiązania oficjalnej współpracy naukowo-technicznej obu państw, a tym samym utworzenie w naszym kraju Zakładu Sortowania i Oznaczania Planktonu MIR-u, wymiany specjalistów, kształcenia kadry, wspólnych rejsów morskich statków badawczych itp.

W czerwcu ub. roku odbyła się konferencja polsko-amerykańska, podczas której przedyskutowano wszystkie punkty współpracy obu stron, a także projekt utworzenia „Centrum Planktonowego”. W pierwszych dniach lipca 1973 r. w Zjednoczeniu Gospodarki Rybniej odbyła się kolejna narada, na której postanowiono, że zakład powstanie w Szczecinie przy Wydziale Rybnictwa Morskiego i Technologii Żywności oraz ustalono, że stanie się on — na zasadach zakładu — częścią MIR-u. W sierpniu br. zatrudniono już pierwszych

(Dokończenie na str. 2)



Czytelnicy mają głos

JAK ZWYKLE nie zawiedliśmy się na naszych Czytelników. Z pasją włączyli się do nowej

akcji „Kuriera” pt. „W poszukiwaniu straconego czasu”. Już w poniedziałek rozdzwonił się redakcyjny telefon, a wtorkowa poczta przyniosła pierwsze listy.

Te sygnały upewniły nas o tym, że nasza nowa kampania jest, w odczuciu Czytelników, potrzebna i słusna. Wiele bowiem niekłamnego zaangażowania odczytaliśmy w nadesłanej korespondencji i usłyszeliśmy przez telefon.

Jednocześnie tą drogą, chcemy przeprosić wszystkich, którzy się do redakcji nie dodzwonili. Nasz numer — 462-35 — był bowiem przez większą część czasu zajęty, i dlatego też przypominamy: następnego dnia w piątek odbędzie się jutro, w godz. od 12 do 18. Telefon nr 452-35. Swoje uwagi i spostrzeżenia w sprawie marnotrawienia czasu można też przesyłać listownie pod adresem: redakcja „Kuriera Szczecińskiego”, 70-550 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8, z dopiskiem na konercie: „W poszukiwaniu straconego czasu”.

PIERWSZE z nadesłanych uwag publikujemy dziś na str. 8.

Wielki sukces szczecińskich przedsiębiorstw

„Famabud” i „Gryf” wśród 25 najlepszych

O Ogólnokrajowym Konkursie Usprawniania Gospodarki Materialowej zgłosiło się ponad 4 tys. zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw budowlanych i transportowych. Ostatnio Główna Komisja Konkursowa dokonała podsumowania: nagrodami centralnymi wyróżniono 25 zakładów i przedsiębiorstw. Wielki sukces w konkursie odniosły dwa szczecińskie przedsiębiorstwa — Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych „ZREMB-FAMABUD” i Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” pla-

sując się w krajowej czołówce. Województwo szczecińskie odniosło także sukces w konkursie indywidualnym: nagrodzone koncepcje krajowego systemu informacyjnego o postępie technicznym w gospodarce materialowej „Sigma” opracowaną przez zespół z Ośrodka Informacji Naukowej i Postępu Technicznego — Organizacyjnego „Intertorg” w Szczecinie, oraz wyróżniono koncepcje organizacji magazynu konsygnacyjnego części zamiennych dla zakładów zrzeszonych w Wojewódzkiej Komisji Koordynacji Terenowej Przemysłu Metalowego.

PONIŻEJ zamieszczamy rozmowy z przedstawicielami zakładów-finałistów Ogólnokrajowego Konkursu Usprawniania Gospodarki Materialowej:

Na sukces trzeba solidnie zapracować

Jeszcze 5 lat temu było to przedsiębiorstwo bardzo zaniedbane — dziś odnosi liczne sukcesy. Rozmawiamy z zastępcą dyrektora d. s. gospodarki materialowej PPDUR „Gryf”, mgr Tadeuszem Poźniakiem.

„KURIER” — Wystarczy prześledzić losy przedsiębiorstwa, by stwierdzić, że na tak znakomite wy-

niki w dziedzinie prawidłowej gospodarki materialowej trzeba było solidnie zapracować.

Tadeusz Poźniak: — Nie nie przychodzi łatwo, ale w naszym wypadku trudności było naprawdę wiele. „Gryf” eksploatuje przecież nie tylko statki łowcze, ale i fłotę pomocniczą, remontuje statki i obiekty lądowe, produkuje przetwory i sprzęt rybacki, prowadzi wyładunek chłodziwców, baz i czarterów (statków wynajętych), regeneruje opakowania, zajmuje się działalnością socjalno-bytową, wreszcie — dysponuje własnym zakładem transportu. Jest to więc konglomerat bardzo różnych dziedzin gospodarki. Stąd gama materiałów zużywanych do produkcji jest bardzo

(Dokończenie na str. 2)

Święta i Boże Włosewster przed telewizorem

INFORMOWALISMY już szczegółowo o filmowym programie zbliżających się Świąt — dziś nieco szerzej o innych programach. I tak teatr TV zaprosi 23 bm na premierę spektaklu M. Z. Bordowicza „Coraz więcej spokój”. Akcja rozgrywa się tuż po wyzwoleniu w wieczór wigilijny, 24 bm. — „Pierwsza lepsza” Fredy, w reż. O. Lipińskiej, z M. Lipińską, H. Okuniewiczem, A. Zaorskim i D. Damińskim. Drugiego dnia świąt — Teatr Kobra przedstawia „Panja-widno”. W. Irsha z A. Kopiczyńskim w roli głównej. 30.XII Teatr TV da premierę „Romeo i Julia” w reż. J. Grudy, z K. Kolbergerem i B. Adamem. Drugi program nada m. in. „Lato w Nohant” z H. Mikołajską i L. Herdegenem (25 bm.) oraz „Śliwy panielskie” Fredy, w reż. B. Korzeniewskiego (Nowy Rok). Dla melomanów — specjalne wy-

„MAŁY PODAREK —
DUŻO RADOŚCI”

Okaz serce nieznanemu dziecku!

ZAPROSZONO nas wtoreczną do Wytwórni Farb i Lakierów przy ul. Kujota. Był właśnie dzień wypłaty, który pracownicy uznali za najlepszą okazję do odpowiedzi na apel „Kuriera” i Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej o zbiórce darów dla dzieci. Sporządzono listę, na którą wpisywano nazwiska ofiarodawców. Byli to członkowie za kładowej Ochotniczej Straży Pożarnej i kierownictwa zakładu.

NA KONTO naszej akcji „Mały podarek — dużo radości” przekazano 3250 zł, za co serdecznie dziękujemy. Dodajmy, że w Wytwórni Farb i Lakierów jeszcze trwa zbiórka, bowiem nie tylko członkowie OSP wpisywali się na zaszczytną listę. Apel tak skierowała do załogi Rada Zakładowa, nie wątpimy, że odpowiedzą nam wszyscy pracownicy.

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej Wytwórni wzywają również inne zakłady pracy do przekazywania darów dla małych podopiecznych PKPS.

Równie serdecznie chcemy podziękować dyrekcji i uczniom Technikum Mechaniczno-Energetycznego przy ul. Racławskiej. Otrzymałszy od nich wiele darów, a dodamy, że w ub. sobotę przedstawiciele młodzieży tego Technikum odwiedzili Dom Dziecka przy ul. Pokoju. Przekazali nie tylko świąteczne podarki wychowankom Domu Dziecka, ale wystąpili również z ciekawym programem artystycznym.

Nasza akcja zbiorczych upominków dla dzieci trwać będzie do soboty 21 grudnia br. Codziennie w godz. od 8 do 18 oczekujemy na ofiarodawców w punkcie zbiórki przy ul. Szymanowskiego 3. A oto konto bankowe, na które prosimy przekazywać większe wpłaty pieniężne:

NFR i OM Szczecin
14118-2599

PKPS — Mały podarek

danie „Godziny Orfeusza” (24 bm, pr. II) — odświeżenie koncertowe, z udziałem P. Palecznego i kwartetu K. Kulki. Katowicki Teatrzyjny Teatr Muzyki proponuje „Chopiniana”, z udziałem poznańskiego Choru Chłopięcego, baletu Opery Śląskiej i innych (24.XII, pr. II) i wieczór muzyczno-baletowy z muzyką Mozarta (25.XII, pr. I). „W drodze” — to tytuł wieczoru baletowego do muzyki Pendereckiego (25 bm, pr. II), przygotowanego przez J. Jarzyńównę-Sobczak i A. Boniuzko. Tęgoż dnia — filmowa wersja „Wiedeńskiej krwi” Straussa i recital Elżbiety Jaroszewicz — solistki ścyljskiego Teatru Masimo. Nie zabraknie audycji, w których posłuchamy kółek i pastorałek.

Redakcja Rozrywki zaprasza na spotkanie z najpiękniejszymi aktami operowymi w programie „Dobry wieczór, tu Łódź” (24 bm.), „Z najlepszymi życzeniami” 25 bm. Pojawi się w TV J. Miechotek, wieczorem pierwszego dnia świąt — inauguracja nowego cyklu wg scenariusza J. Kleynego — „Televariete”. I wreszcie — finał pojedynku Bernarda Ładysa z Szymonem Kobyląskim oraz szósta premiera „Spotkań z balladą”, tym razem o Janosiku (25.XII).

ZAPROSZONO sylwestrowej rozrywki są bogate — wśród niespodzianek — spotkanie na Rynku Staromiejskim, gdzie zamkowy zegar co raz pierwszy obwieści Nowy Rok, premiera kabaretu Jeremiego Przybory, międzynarodowa dyskoteka i inne.

W czasie świąt zostaną wyświetlone dwa pierwsze odcinki serialu Wł. Śleskiego „W pustyni i w puszczy” (kolejne dwa — 29 bm, 1 stycznia). Przypomnimy sobie przygody „Fantomasy” za sprawą J. Maraisa i L. de Funesa, a także „Kleopatry” z Liz Taylor (24 bm.). Następnego dnia — komedia USA „Jak ukrąśli milion dolarów” i sensacyjny film jugosłowiański „Walter broni Sarajewo”. Na „Jutro Brawo”, słynny western, poczekamy do 1 stycznia.

Dzieciom proponuje TV western „Wódz z Indian Tecumseh” (24.XII), dwuczęściową adaptację „Król lewica i zebra” M. Twaina, spotkanie z bohaterami filmów rysunkowych w kinie „Skizy” (24 bm.) oraz bajkowy tryptyk „25.XII. — „Czerwony Kapturek” H. Januszewskiej, z udziałem m. in. I. Kwiatkowskiej, A. Szczepkowskiego, 29 bm. — „Śpiąca królewna”, na Nowy Rok — „Koncuscus”.

Od 15 bm. —

Loteria Fantowa PCK

Do wygrania „Fiaty 126p”

OD najbliższej niedzieli, 15 grudnia we wszystkich kioskach „Ruch” Szczecina nabyć będzie możliwość losy Loterii Fantowej Polskiego Czerwonego Krzyża. Cena każdego losu wynosi 5 zł. Średnio na co trzeci los pada wygrana. Wśród nagród oczekujących na szczęśliwców są samochody „Fiat 126 p”, telewizory, motocykle i in. Całkowity dochód z loterii PCK przeznaczone na pomoc osobom i rodzinom chorym, niepełnosprawnym, a także samotnym chorym. Sadzimy, że ze względu na szczytny cel imprezy oraz atrakcyjną nagrodę, Loteria Fantowa PCK cieszyć się będzie wśród szczecinian dużym powodzeniem. (I)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Duszniki Zdrój” z Norwegii z drobnicą,
s/s „Pastrowski” z Danii w balasce,
s/s „Brygada Makowskiego” z Danii w balasce.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Nogat” do Norwegii z papierówką,
s/s „Kielce” do Danii z węglem,
s/s „Soldat” do Danii z węglem.

W PORCIE:

PORTOWCY ZPS utrzymują w bieżącym tempie przeładunków. W pierwszą dekadę grudnia przeładowano 560 732 ton różnych towarów, w tym 325 790 tony węgla, 4 912 tony rudy, 127 837 tony innych towarów masowych, 25 532 tony zboża, 12 895 tony drewna, 48 926 tony drobnicy.

Największy udział w przeładunkach mieli tradycyjnie dokerzy Rejonu Przeładunków Masowych, którzy już z końcem listopada wykonali plan roczny.

„Zamek i my”

Marynarze — siedzibie Bogusławów

NA APEL założył s/s „Szczecin”, która wezwała kolegow z innych statków do uczestnictwa w dodatkowych pracach na jednostkach wykonywanych poza normalnymi godzinami i przekazywaniu uzyskanych na drogę funduszy na konto odbudowy Zamku Książąt Pomorskich, odpowiedzieli marynarze z m/s „Ner” i m/s „Górny Śląsk”. Młodzieżowa załoga tej pierwszej jednostki zadeklarowała na ten cel kwotę w wysokości 2 tys. zł. Z kolei kapitan m/s „Górny Śląsk” poinformował o morza Polaków Żegludkę Morską, że w dniach od 2 do 6 grudnia w drodze z Wenecji do Safi (Maroko), załoga jednostki dokonała poza normalnymi godzinami pracy przeładunku sianki i oczyszczała 5 ładowni pod załadunek fosforu. Służba hotelowa z m/s „Górny Śląsk” wykonała pomocnicze prace w kuchni. Wnawnoważ w złożeńkach tego czynu postanowiono przekazać na odbudowę Zamku. (awa)

Pracują na konto przyszłego roku

SZCZECIŃSKIE Zakłady Nawozów Fosforowych pracują już na konto 1974 r. W Ogólnym Planie na ten rok plan produkcji. Wartość wytworzonej od początku stycznia produkcji szacuje się na 244 mln zł. Wszystko wskazuje na to, że do końca grudnia wzrośnie ona do 223,5 mln zł. (awa)

Atmosfera i wytężona praca

O UDZIALE Fabryki Maszyn Budowlanych „Faba” w Ogólnym Krajowym Konkursie Usprawnienia Gospodarki Materialowej rozmawia z dyrektorem naczelnym przedsiębiorstwa mgr inż. Lesławem Wasylewiczem.

„KURIER”: — Sprawom oszczędności towarzyszyć musiał sprzyjający klimat w zakładzie...
Lesław Wasylewicz: — Załoga nasza z dużą powagą i zaangażowaniem przystąpiła do prac związanych z racjonalizacją zużycia materiałów. Konstruktorzy, technicy, robotnicy, pracownicy zaopatrzenia i kooperacji — wszyscy się nimal wszyscy. A gdy ogłoszono Ogólnokrajowy Konkurs Usprawnienia Gospodarki Materialowej, powołaliśmy zespoły robocze i opracowywaliśmy długofalowy program działań. Towarzyszyła temu szeroka zakrojona propaganda: przez zakładowe radiowęzle nadawano specjalne audycje, w gancec ukazał się cykl publikacji związanych z racjonalizacją zużycia materiałów w hałasach produkcyjnych, pojawiły się hasła i plakaty związane tematycznie z gospodarką materialową. Program nasz zawierał dwa podstawowe kierunki działania. Po pierwsze — postanowiliśmy „odchudzić” konstrukcję produkcyjnych u nas żuraw, po wtóre zaś — zamierzaliśmy przyspieszyć rotację materiałów, zmniejszyć zapasy, a więc obniżyć zaangażowanie środków obrotowych zamroznionych w zapasach. Dodam tu gwoździ wyjaśnienia, że działamy w WOG-u a więc podstawowym miernikiem oceny przedsiębiorstwa jest przyrost produkcji dodanej, uśrednionej w znacznej mierze od poziomu kosztów materialowych. Z kolei wielkość dyspozycyjnego funduszu plac uzależniona jest od przysrostu produkcji dodanej, tak więc ściśle powiązanie pomiędzy wielkością plac a efektywnością zużycia materiałów. Stąd też załoga była i jest materialnie zainteresowana wszystkim, co ma wpływ na usprawnienie gospodarki materialowej, wydawało to zapewne o jej szeroki udział w konkursie.

Produkujemy coraz więcej i chcemy to szybko tempo utrzymać, ale w tym samym czasie mamy coraz toższe deficyty materiałów hut-

Centrum planktonu



(Dokończenie ze str. 1)

absolwentów z uczelni szcześcińskiej oraz biologów, absolwentów uniwersytetów w Toruniu i Krakowie.

W nowo wybudowanym „Centrum Planktonu” odbyło się wtoreczną oficjalne otwarcie. Instytutu w Woods-Hole (Massachusetts) na czele z jej dyrektorem drem Robertem Edwardsem oraz kon sulą konsultatu USA w Poznaniu Herberta S. Malina.

Stronę polską reprezentowali: dyrektor generalny ZGR Wojciech Polakowski, zastępca dyrektora, kierownik Wydziału Rybactwa Morskiego i Technologii Żywności doc. dr hab. Aleksander Winnicki.

OBECHNIE 15-osobowa kadra centrum jest szkolona z dziedziny techniki sortowania i oznaczania planktonu, ale podjęto także sortowanie planktonu dostarczonego przez statek naukowo-badawczy MIR-u m/s „Wieczno” oraz jednostkę amerykańską — m/s „Albatros”.

Centrum, którym kieruje doc. dr hab. Idzi Drzymalski zajmować się będzie szacowaniem zasobów rybnych na wszystkich składowych świata, zwłaszcza na wodach objętych konwencją ICNAP, a więc tych, które penetruje nasza flota. Na podstawie badań planktonu można będzie wyciągać wnioski co do prawidłowej eksploatacji kłosa, tak, by nie naruszyć ich równowagi biologicznej, posiadać za sobą bazy pokarmowej dla ryb itp. Projekt centrum opracował dr hab. Idzi Drzymalski z MIR-u. W perspektywie zakład, który w dalszych latach dynamicznie się rozbuduje, będzie świadczyć usługi naukowe i oświatowe nie tylko USA. Warto przy tym podkreślić, że jest to obecnie największy i najnowocześniejszy ośrodek na świecie, istniejące centra zatrudniające często ludzi bez wyższych studiów, zaś w polskim pracują specjaliści z dziedziny rybołówstwa i biologii, w tym także w dwóch szkieletach modelnych pracowników nauki.

Budowa zakładu trwała bardzo szybko, w ciągu trzech tygodni. Główną była pilna, bowiem chcieliśmy jak najszybciej włączyć się do prac naukowych i badawczych z dziedziny sortowania i oznaczania planktonu, m. in. w rejonie ICNAP, a także stworzyć w Polsce między-

narodowe centrum, które zajęłoby się szacowaniem zasobów rybnych i ich bazy pokarmowej. Wyniki prac specjalistów będą służyć przede wszystkim polskiemu rybołówstwu. (awa)

NA ZDJĘCIU: Centrum jest wyposażone w nowoczesne urządzenia. Foto: Z. Jodkowski

Zdementowane płotki

Kraków bez wampira

JAK INFORMOWA „Życie Warszawy”, od kilku miesięcy krążyły po Krakowie uparcie powtarzające się plotki o rzekomym „wampirze”, napadającym na samotne kobiety. Tak przynajmniej komentowano każdy przypadek rabunku lub porwania, zwłaszcza w nocy, a zwłaszcza — mimo iż dochodzenia milicyjne nie wykazywały żadnego związku między poszczególnymi faktami tego rodzaju.

Komendy Wojewódzka i Miejska MO w Krakowie uznały w tej sytuacji za celowe ogłoszenie wyników dochodzeń, aby położyć kres fałszywym plotkom. Milicia nie licze przykłady nieporozumień, niewybrednych żartów lub mitomanijskich relacji, które były podłożem fałszywych poglądów. Milicia skrupulatnie badała wszystkie meldunki i doniesienia, również anonimowe, stwierdzając w rezultacie, że kilka rzeczywistych napaści na samotne kobiety miało charakter wyłącznie rabunkowy, zaś doskonałym miodosiedzieli przestępstw, w większości ujęci na miejscu.

Przy okazji milicja krakowska zwróciła uwagę miejscowej opinii publicznej na niektóre rzeczywiste niebezpieczeństwa w dziedzinie stanu bezpieczeństwa, jak np. nasilenie kradzieży kieszonkowych i pijanstwa wśród kierowców.

Tak więc Kraków będzie musiał obyć się bez własnego wampira i poprzestać na smoku podwawelskim.

nicznych. Tak więc samo życie zmusiło nas do oszczędzania.

W czasie trwania konkursu w działach głównego konstruktora i głównego technologa wprowadzaliśmy analizę wartości, która w konsekwencji przyniosła bardzo poważne oszczędności w zużyciu stali profilowanej, blach i odłuków. Ponadto wpłynęło wiele wniosków racjonalizatorskich, które również przyczyniły się do uzyskania przez nas dużych efektów.

„K”: — Prosimy więc o kilka szczegółów...

L.W.: — Dla przykładu podam, że na przełomie lat 1973/74 tu muszę podkreślić, że tempo wdrażania projektów było bardzo szybkie — uzyskaliśmy prawie 34 ton oszczędności w zużyciu stali profilowanej, blach i odłuków. Ponadto wpłynęło wiele wniosków racjonalizatorskich, które również przyczyniły się do uzyskania przez nas dużych efektów.

Łączne efekty, jakie uzyskaliśmy w czasie trwania konkursu a związane z wprowadzeniem nowych konstrukcji i technologii, zamykają się kwotą ponad 16 mln zł oszczędności w zużyciu materiałów bezpodstępnych. Skróciliśmy ponadto rotację materiałów ze 146 dni do 93. Dokonaliśmy także analizy zapasów, stanu zapasów minimalnych i maksymalnych, co umożliwiło nam wprowadzenie szeregu korekt, a w efekcie zmniejszenie zaangażowania środków obrotowych w zapasy. Najcenniejszym jednak dla nas wynikiem konkursu jest fakt, że oszczędność materiałów miała się w zakładzie zjawiskiem powszechnym, sprawdzalnym na każdym stanowisku pracy.

Rozmawiali:

Anna WIEKOWSKA-MACHAŁA
Maria WITKOWSKA

„Famabud” „Gryf” wśród 25 najciekawszych

(Dokończenie ze str. 1)

bogata — począwszy od artykułów spożywczych, kończąc na maszynach czy aparaturze elektronicznej. „Gryf” wykorzystuje rocznie (1973 r.) materiały wartości 730 mln zł. Zmniejszenie ich zużycia tylko o 1 proc. daje nam oszczędność rzędu 7,5 mln zł. Jest to kwota, o którą warto się bić.

„K”: — Mimo trudności obiektywnych udało się znaleźć sposób na oszczędność.

T. P.: — W minionych latach „Gryf” zaczął realizować długofalowe programy zakładowe, które przewidywały coraz bardziej racjonalną gospodarkę materiałową. Zdecydowana poprawa w tej dziedzinie zaczęła się jednak po powołaniu specjalnego pionu ds. gospodarki materiałowej. Pozwoliło to odciążyć inne wydziały od załatwiania częstych kłopotliwych spraw bieżących związanych z zaopatrzeniem, bowiem skoncentrowano je w jednym reku.

„K”: — Skąd przedsiębiorstwo czerpało siły przy ustalaniu programu działania pionu? Jest to przecież novum w skali naszego województwa.

T. P.: — Musielismy korzystać z doświadczeń wielu zakładów pracy, adaptować je do naszych warunków, wreszcie — opracować własną

metodę. Ale mamy to już za sobą. — Naszemu działaniu przyszykwało: nie można zmarnować najmniejszego kawałka surowca, żadnego materiału. W toku produkcji, zwłaszcza przetworów rybnych, powstaje zawsze wiele odpadków konsumpcyjnych. Dziełob nie wolno ich legować, służą one teraz do wytwarzania pieroków i kiełbasek rybnych, jeszcze niedawno mieliśmy ogromne kłopoty ze zbieraniem kłerek solonej. Postanowiliśmy zatem wykorzystać ten surowiec do produkcji koreczków, zaś z odpadków przy tym powstających wyrabia się krajanek i pastę rybna. Takich przykładów jest na naszym podwórku znacznie więcej. W 1973 r. i 1 półroczu br. oszczędziliśmy łącznie 40 mln zł.

Przed przystąpieniem do konkursu prowadziliśmy systematycznie akcję szkoleniową z dziedziny gospodarki materiałowej. Problemy te były także stałym punktem obrad na KSR-ach, zebraniach partyjnych itp. Praca dała efekty — do komórek zarządczych się racjonalizacja zaczęła wpływać projekty z zakresu oszczędności materiałowej.

Niedawno trwał w naszym przedsiębiorstwie pobóbie jak i w wszystkich zakładach pracy w kraju — przegląd zapasów. Moinm zdaniem on w „Gryfie” przeprógadony dobrze.

„K”: — Mimo bezspornych sukcesów zostało chyba jeszcze wiele do zrobienia.

Przyrost zasobów nowo odkrywanych złóż ropy i gazu wyprzedza zużycie ● Węgla wystarczy jeszcze na stulecia Świata nie zagraża „głód energetyczny”

11.12. MOSKWA PAP. „Zasoby energetyczne oraz przemysł naftowy i gazowy świata” — to tytuł książki S. Lisiczki, która ukazała się ostatnio w Moskwie.

Sterowce — przyszłością komunikacji?

11.12. TOKIO PAP. Nad Tokio pojawia się czasem majestatyczny sterowiec, który wywołuje niemałą sensację. Został on przed laty stworzony z RFN jako swego rodzaju ciekawostka. Okazuje się jednak, że kryzys paliwowy rożnił fantazję japońskich konstruktorów, którzy zaczęli napomknąć, że właśnie tego typu statki powietrzne w XXI wieku zrobią największą karierę.

Ostatnio zakończono prace nad projektem japońskiego sterowca „Oda-5000”, który ma być konstruowany wspólnymi siłami Japonii i USA. Czyżby balon będzie miał 53 metry długości i zostanie wyposażony w cztery 100-konne silniki. Szybkość 30-35 węzłów na godzinę, czas przebywania w powietrzu — do 30 godzin. Gondola pomieści 15 pasażerów. Jeśli pierwszy długodystansowy lot ze Stanów Zjednoczonych do Tokio wypadnie pomyślnie, Japończycy przewidują rozwinięcie na szerszą skalę produkcji sterowców, których eksploatacja jest stosunkowo tania, a przy tym — jak twierdzą fachowcy — lata się nimi bardzo bezpiecznie.

Sposób na rekiny

11.12. PARYŻ PAP. Uczeń znalazł — wydaje się skuteczny sposób przeciwko rekynom — pole elektromagnetyczne. Wyznaczono kąpieliska tereny morza otaczane są izolowanym kablem, umieszczanym na głębokości 4-5 metrów (głębokość, na której żalazła się fale). Stały, słaby prąd, który biegnie kablem, wytwarza słabe pole elektromagnetyczne, które — jak wykazały doświadczenia — jest dla rekina zaporą nie do przebycia.

- ♦ O równouprawnienie kobiet
- ♦ Przeciwno dyskryminacji rasowej

Uchwały Zgromadzenia Ogólnego ONZ

11.12. NOWY JORK PAP. 10 bm. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło raport Komitetu Społecznego ONZ i zatwierdziło uchwały: w sprawie Międzynarodowego Roku Kobiet, usunięcia wszelkich form dyskryminacji rasowej, udziału przedstawicieli ruchów wyzwoleniowych w głównych komitetach Zgromadzenia Ogólnego oraz umocnienia współpracy pomiędzy Organizacją Jedności Afrykańskiej a ONZ.

ZGROMADZENIE Ogólne wezwało wszystkie rządy oraz organizacje międzynarodowe do wprowadzenia w życie programu Międzynarodowego Roku Kobiet. Zalecono również podjęcie kroków niezbędnych do zrealizowania zasady pełnej integracji kobiet w życiu społecznym i ekonomicznym.

W uchwale podkreśla się, że bez

Zbrodniczy wyz

11.12. WASHINGTON PAP. W 1973 roku 29 518 osób padło w USA ofiarą morderstw. Oznacza to, że 9,8 proc. morderstw przypada na 100 000 mieszkańców, co jest wskaźnikiem najwyższym. Poprzedni rekord z 1933 roku wynosił 9,7 proc.

Zdaniem ekspertów, wzrost liczby morderstw w USA wynika nie tylko z demograficznym w USA, najszybciej bowiem dopuszczającym się tych zbrodni ludzi w wieku od 15 do 25 lat. Kryminalny wyz w USA datuje się od 1960 r. W związku z rozpowszechnieniem w USA broni palnej, wszelkie próby ograniczenia tego procesu nie były rezultat. W Waszyngtonie w listopadzie zamordowano 34 osoby.

UCZONY przytacza szacunkowe obliczenia zapasów węgla, ropy naftowej, gazu, łupków palnych i torfu, w jakie obfituje nasz glob oraz takich źródeł energii, jak atomowa i wodna, wykazując, że w miarę rozwoju badań o energetycznym potencjale Ziemi dochodzą w naszych sądach przemiany. Na tle kryzysu energetycznego w gospodarce wielu krajów Zachodu rozważania te są szczególnie ciekawe. Podobnie jak inni radzieccy specjaliści, S. Lisiczka jest zdania, iż twierdzenia o nieuchronności „głodu energetycznego” nie mają uzasadnienia.

ZAZNACZA ON, iż rzeczywiste w okresie powojennym rola ropy naftowej i gazu w energetyce światowej rosła w wyjątkowo szybkim tempie. W latach 1945-1973 światowe wydobycie ropy zwiększyło się z 320 mln ton do blisko 2,75 mln ton, czyli 8 razy. Jeszcze szerszy wzrost zanotowano w eksploatacji gazu ziemnego: z ok. 65 mld m

sześć, w 1945 r. do prawie 1500 mld m sześć, w 1973 r. — tj. 23-krotny. Udział ropy i gazu w światowym bilansie energetycznym osiągnął obecnie 60 proc. Równocześnie w wyniku poszukiwań geologicznych bardzo rozszerzyły się potencjalne zasoby tych paliw. Wszystko świadczy, iż przyrost nowo odkrywanych złóż ropy i gazu wyprzedza zużycie.

S. Lisiczka podkreśla zarazem, iż mając na uwadze takie efektywne źródła energii, jak ropa, gaz i energia jądrowa, nie można zapominać o węgla, który przez wiele dziesięcioleci odgrywał ogromną rolę w gospodarce i chociaż jego udział w światowym bilansie paliwowo-energetycznym obniżył się, to absolutne wydobycie wzrasta i będzie wzrastać także w przyszłości.

NASZA planeta dysponuje olbrzymimi pokładami „czarnego złota”. Progностyczne światowe zasoby wszystkich gatunków węgla szacuje się na 15 bilionów ton. Z tego ok. 4 bilionów ton dostępnych jest do wykozystania przy współczesnym poziomie techniki, co zapewnia zaspokojenie rosnących potrzeb na to paliwo przez co najmniej cztery stulecia.

SYBERIA — DZISIAJ

Szturm na wielkie bogactwa

PIERWSZY perspektywiczny plan rozwoju Syberii powstał w latach 1926-1927. Wówczas położono nacisk na budowę systemu elektrowni wodnych wzdłuż Jenisieju i Angary. Syberię zagospodarowywano w sposób wyrównowy. Chodziło bowiem o to, aby stworzyć pierwsze energetyczne „punkty oparcia” dla przyszłych inwestycji. Rozbudowano wówczas między innymi zagłębia Kuźnieckie i Uralskie.

OBCENIE czwartą część kapitału inwestycyjnych (1971-1973) przy pada na Syberię. Środki te przeznaczane są na budowę nowych miast i wielkich kompleksów przemysłowych, gazociągów i ropociągów, budowę mostów i dróg, linii przesyłowych energii elektrycznej.

TYLKO czworo z sześciu ciaraczków urodzonych 8 bm. w San Jose w stanie Kalifornia utrzymało się do tychczas przy życiu. Cała ciarotka znajduje się pod namiotem tlenowym, gdyż ma trudności z oddychaniem.

Na zdjęciu: niemowlęta pod namiotem tlenowym.

CAF—UPI—teletelo

Przeciwnicy polowań

ARYSTOKRACJA brytyjska dzieli się na przeciwników oraz przeciwników polowań. Ci ostatni są zrzeszeni w organizacji o towarzyskim charakterze i groźnej nazwie „Brygada Sabotażowa”. Pod wodzą swego prezesa, niejakiego Davida Welona, ofiarą „Sabotażystów” z nastaniem sezonu jesiennego wyruszają do lasów, aby zbrojni w trabki, bębny, gwizdki i grzechotki — w rejonach łowieckich płoszyć zwierzęta i ślad zamęt wśród myśliwych. Sojusznik „Brygady Sabotażystów” jest rekrutującą się z tych samych sfer arystokratycznych „Liga do walki z okrutnymi sportami”. Mniej ofensywna, grupująca ludzi w stateczniejszym wieku i bogatszych, „Liga” przeciwdziała sportowi myśliwskiemu drogą wykupywania terenów łowieckich. W szczególności zasobnym w zwierzęce hrabstwo Sommerset i milosierzni dżentelmeni skupiają już w rękach łącznie 400 hektarów lasów i łąk.

10 BM. do Gwiezdnego Miasteczka pod Moskwą przybyła załoga pojazdu kosmicznego „Sojuz-16” — kosmonauci A. Filipczenko — dowódca wyprawy i N. Rukawisznikow — inżynier pokładowy.

Na zdjęciu: A. Filipczenko (z lewej) i N. Rukawisznikow uwiązają się z kolegami-kosmonautami P. Klimu i W. Swestjanowem.

CAF—TASS—teletelo

FRANCJA

Kolejna podwyżka cen samochodów

11.12. PARYŻ PAP. Zgodnie z przewidywaniami wyrażanymi w październiku br., kiedy ceny samochodów we Francji podniosły się o ok. 5 proc., obecnie nastąpiła kolejna podwyżka cen. Wzrosły ceny samochodów Citroena, Chylera, France (Simca), a obecnie także Peugeot, który ogłosił 3-procentową podwyżkę.



NOWA INICJATYWA NRD

Rząd NRD wystąpił pod adresem rządu RFN i Senatu Berlina zachodniego z propozycjami, które mają się przyczynić do dalszej normalizacji stosunków między obydwoma państwami niemieckimi.

Rząd NRD postanowił wprowadzić z dniem 20 bm. pewne ułatwienia w podróżach do NRD obywateli RFN. Obywatele RFN będą mogli przyjeżdżać do NRD samochodami osobowymi. Rząd NRD proponuje stronie zachodniemieckiej zawarcie porozumień w sprawie rozbudowy linii kolejowych między RFN a Berlinem zachodnim.

Wreszcie skłupa ona na swoim obszarze 37 procent krajowych zasobów leśnych. Obecnie, poczynając od dalszej północy, a kończąc na południowych granicach ZSRR, formuje się kilkanaście kompleksów terytorialno-przemysłowych. Budowa jednego z nich — Norylskiego, położonego za Kregiem Połarnym, jest już na ukończeniu. Wydobywa się tu rudy żelaza, miedzi, niklu, kobaltu. (Interpress)

SYBERIA WSCHODNIA jest niezwykle zasobna w metale kolorowe. Wreszcie skłupa ona na swoim obszarze 37 procent krajowych zasobów leśnych. Obecnie, poczynając od dalszej północy, a kończąc na południowych granicach ZSRR, formuje się kilkanaście kompleksów terytorialno-przemysłowych. Budowa jednego z nich — Norylskiego, położonego za Kregiem Połarnym, jest już na ukończeniu. Wydobywa się tu rudy żelaza, miedzi, niklu, kobaltu. (Interpress)

EGIPT PRZYGOTOWUJE SIĘ DO WIZYT BREZNIEWA

W Egipcie trwają przygotowania do zapowiedzianej na połowę stycznia 1975 roku wizyty sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Brezniewa.

Egipskie koła polityczne przywiązują wielkie znaczenie do tej wizyty. W Kairze podkreśla się wielką wagę stosunków radziecko-egipskich, dodając, że nie mają one charakteru koniunkturalnego. Egipcjanie uważają, że ZSRR popiera sprawę arabską w konflikcie z Izraelem i że opowiada się po stronie słusznych praw narodu palestyńskiego.

PROTEST 142 FIZYKÓW PRZECIWNIE WŁOSKIEJ BOMBIE ATOMOWEJ

Jak ujawniono 9 bm. na konferencji prasowej w Rzymie, fizycy włoscy wystosowali przed tygodniem memorandum do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w związku z rozpowszechnianymi od pewnego czasu niepokojącymi pogłoskami o ambicjach atomowych Włoch. Deklaracja, podpisywana przez 142 fizyków, wyraża protest przeciwko niepodpisaniu dotychczas przez rząd włoski pakietu Międzynarodowego porozumienia o nierozpraszaniu broni jądrowej.



Powietrze woda - ziemia

Chronić żywiciela...

IM DALEJ W DZIEDZINIE BADAŃ PRZYRODNICZYCH — tym więcej znaków, że równowaga w świecie natury jest ściśle określona. Ubytek jednego elementu powoduje zachwianie się całej konstrukcji a skutki takiego wydarzenia wiążą się ściśle z naszą egzystencją. Stąd też na świecie wzmaga się alarm w sprawie zachowania istniejących proporcji przyrodniczych i zatamowania procesu zanieczyszczenia powietrza, wody, ziemi.

PROFESOR Zygmunt Chudecki, dyrektor Instytutu Gleboznawstwa i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, Akademii Rolniczej zajmujący się w swej działalności naukową m.in. zagadnieniem erozji gleb i temu tematowi, czyli niszczeniu gleby przez wodę lub wiatr, poświęcił rozmowę z profesorem.

— W OSTATNICH dziesiętnościach lat obserwujemy się na świecie wzmocnione oddziaływanie człowieka na środowisko. W obszarach Ziemi nastąpiły liczne nieodwracalne zmiany. Jedną z nich jest zjawisko stalego zmniejszania się powierzchni lasów; nie ostają się puszcze, przez które — nawet w Brazylii — przeprowadzane są szlaki komunikacyjne. Kurczenie się powierzchni leśnych, przyczynia się do zmniejszenia zasobów wody w środowisku. Idzie o to, że erozja wartościowych gleb, pogorszenie się ich jakości poprzez między innymi wysychanie. Konsekwencją tego oraz spadku zawartości odżywczych składników gleby jest obniżenie się wysokości plonów. O rozmiarach tego zjawiska może świadczyć następujący przykład: w USA wskutek erozji gleby rolnictwo zostało odebrane 6 proc. pól uprawnych a dalszych 5 proc. niszczone obecnie.

— JAK przedstawia się ta sprawa w naszym kraju?

— W POLSCE nie ma jednolitego poglądu na gospodarkę i społeczne znaczenie zjawiska erozji gleb. Od dawna zwraca się uwagę na ten problem, gdzie niszczenie gleb dokonuje się szybko i jest widoczne — czyli na

terenach górskich, podgórskich, silnie urzeźbionych. Jeszcze w czasie, gdy nauka nie precyzowała wielu kwestii, w oparciu o wiedzę praktyczną zapobiegano tam niszczeniu zboczy przez powierzchniowe spływy wód — np. pokrywając je, opady.

Natomiast na terenach nizinnych, do których należy także Pomorze Zachodnie, nie podejmuje się przeciwdziałania, mimo, że przemierzanie się najwarościowszych składników gleby zachodzi tu również. Jeden z polskich uczonych, prof. Zółciński, nazwał to zjawisko nieświadomością „skrytym bieżącym rolnictwa”. Jest to bowiem permanentne zmniejszanie się produktów gleby, zmniejszanie się jej składników odżywczych, zmniejszenie stonków wodno-powietrznych. Gleby powoli erodowane stają się coraz mniej urodzajne.

— JAK wobec tego, z przyrodniczego punktu widzenia, na leżałoby przeciwdziałać niszczeniu gleb?

— ISTNIEJĄ dwa kompleksy gleb mineralnych o nie wykorzystanym potencjale produkcyjnym: lekkie i ciężkie. W obu przypadkach polska jest przed wszystkim konieczność uregulowania stosunków wodno-powietrznych. Jeżeli w Polsce w latach 1961-62 zasoby wodne zmniejszyły się o ok. 5 km sześć, a spływy w powodziach osiągnęły wartość 30 km sześć, rocznie, to zdany sobie sprawę, że dokonuje się w nas proces odpowiadający stopniowi gleb. Zatem niektóre znane meliorantów — za wiele pół zmniejszono u nas niepożrebnie z myślą o odwołaniu. Powodzie i posuchy są żywiołami najgroźniejszymi dla naszej gospodarki (glebowej), gdyż opasły gleby nie umiemy racjonalnie wykorzystywać: zatrzymujemy za pomocą tam i prostych systemów agrotechnicznych (np. wzniesienia gleby do głębokości 10-20 cm, by woda wsiąkała w ziemię). Stosując te praktyki osiągnięte są dwójaki skutki: ograniczyło powodzie i ustabilizowało wody gruntowe. Wody te służą roślinności w okresie posuchy. Skorzystały na tym i z głębi ziemi, ponieważ ustabilizowały się poziom wód.

Rolnictwo zarówno na glebach lekkich jak i ciężkich ma do spełnienia poważne zadania, wiążące się ze zwiększeniem plonowania. Prócz wymienionych wyżej zabiegów melioracyjnych musi zwrócić uwagę na racjonalne nawożenie, uregulowanie stosunków powietrznych w glebie, dobór odpowiednich odmian roślin uprawnych, stosowanie na leżyte płodozmiany i wysokiego poziomu techniki uprawy. Chodzi o bioaktywizację ziem uprawnych.

— WYDAWAŁOBY się, że problem nawodnienia na naszym terenie nie istnieje...

— Obszar naszego województwa jest bardzo zróżnicowany glebowo a także i klimatycznie. W Szczecinie i okolicy w ciągu roku śnieg pojawia się i znika kilkanaście razy. W tym samym czasie w okolicy Łobza śnieg leży. Opady w przybrzeżnym pasie regionu wynoszą 650-700 mm rocznie a w Pyrzyckim — ok. 450 mm rocznie. Są także okresy zanikania

wód gruntowych w czasie suszy.

— WRACAJĄC do opinii Pana Profesora jako przyrodnika — jakie są generalne zadania gleboznawców wobec występującego zanikania wartościowych cech ziem uprawnych?

— PO pierwsze należy stworzyć szerokie naukowe podstawy uprawy gleb, dające możliwość ukazania użytkownikom jak zmieniają się gleby po określonych zabiegach. Po wtóre musimy stworzyć naukowe podstawy nawożenia gleb, aby można było wyliczyć, ile dana gleba potrzebuje określonych składników, do wypełnienia potrzeb rośliny. Gleby spełnia w tych warunkach także zadania sanitarne: wszystkie użyte składniki będą należały wykorzystane i nie będą spływały do zbiorników wodnych, zatrzymując w nich wody i szkodząc na naturalnemu środowisku człowieka. Po trzecie wreszcie — gleboznawcy powinni się włączyć jeszcze bardziej do działań związanych z hodowlą lasów, tak niezbędnych dla utrzymania równowagi przyrodniczej.

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Rozm.: Jolanta FRYDRYKIEWICZ



Węgierski rzeźbiarz Laszlo Marton jest projektantem Pomnika Wyzwolenia, który wzniesiono w stanie w Bacs Kiskun w południowych Węgrzech z okazji 30-lecia wyzwolenia tego kraju.

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

OBYCZAJE I POSTAWY

Łapówka na cenzurowanym

DOŚĆ CZĘSTYM TEMATEM ROZMÓW — także u nas — jest przekupstwo, czyli swolsko mówiąc łapownictwo. Zdaniem niektórych zjawisko to atakuje coraz więcej środowisk, nawet te, które z natury rzeczy powinny być najwrażliwsze na niegodne naciągania postawy etyczne. Coraz trudniej jest dziś spotkać człowieka, który przy jakiejś okazji nie zeżnał się z tym problemem. I wcale nie musiał chodzić o banknot; łapówka są bowiem również dobrze pieniądze, jak „prezenty” — od przyszłościowych czekoladek poczynając a na wartościowych przedmiotach kończąc.

POLEM, na którym dokonuje się najczęściej i największą ilością tego rodzaju przestępstw, jest rynek handlowo-usługowy, a przyczynę tego upatruje się w niedorozwoju usług oraz wadyliwej dystrybucji towarów. W latach łapówkowską domeną był tzw. rynek mieszkaniowy. Różnymi metodami z problemem tym uporano się na tyle, że przestał występować masowo. Ale mieszkani, których dziś buduje się bez porównania więcej niż np. przed 10 laty, mają to do siebie, że trzeba je urządzić. Czyli, do mieszkań potrzebne są meble. A tych jest na rynku za mało w stosunku do potrzeb i do zwiekających się dochodów ludności. W każdym razie udanych i najbardziej poszukiwanych wzorów.

Dostanie dziś od reki np. regał, zestawów kombinowanych czy wielo- i małoobrotowych, nie jest łatwe. Trudno sądzić, że potencjalnemu nabywcy, nie chce mieszkać przez kilka tygodni, a je efektowne nie mierzy się do pracy, a potrzebami, to różne formy sztuki uprawiane niezawodnie.

W ZYCIU szpitalnym stopniowo zanika zwyczaj odbioru wyznaczonego lekarza po zakończeniu kuracji — kwiatami. Obecnie są one co najwyżej tradycyjnym dodatkiem. Natomiast dziesiątki tysięcy rocznie, a stanowisk naprawczych nieporównalnie mniej. Państwowe stacje obsługi niemal całe swoje moce przerobowe przeznaczają na tzw. obowiązkowe przeglądy i naprawy gwarancyjne. Dla „normalnych” klientów, placących własnymi pieniędzmi, pozostaje wielotygodniowe czekanie na drobna nawet naprawę, albo skorygowanie z kilkakrotnie droższej, też wykonane nie od reki i często kiepsko — usługi prywatnej.

W tym czasie właściciele pojazdów chcą i mają prawo rezerwować swe samochody przede wszystkim w stacjach państwowych. Żeby jednak móc z tego prawa korzystać — muszą dać... Zwinięte banknoty wtykające trzeba za otwarcie zlecenia, a szybkie postawienie pojazdu na kanale zamiast trzymać go przez 2 tygodnie na parkingu, wreszcie za sprawne i dobre (?) wykonanie naprawy. Cenniki

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)

(CAF-MTD)



Podobnie jak na całym świecie japońskie dzieci nadszedł zatrzymują się przed kłębem św. Mikołaja w tokijskich sklepach z zabawkami.

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

(CAF-AP)

Wytnij i zachowaj! Wytnij i zachowaj!

WOJEWODZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Szczecinie, pl. Kilińskiego 3przyjmuje zapisy na kursy
wieczorowe i zaoczne:

KWALIFIKACYJNE (wymagana praktyka w zawodzie)

- elektryczny
- ślusarski og.-samochodowy
- chłodniczy
- instalacji wod.-kan. i c.o.
- kucharsko-kelnerski
- złotników
- piekarniczo-cukierniczy
- fryzjerski
- fotograficzny
- konserwatorów maszyn dzwierskich i krawieckich
- malarski, szklarski, cieślarski, murarski itp.
- krawiecki
- tokarski

PRZYSPOSOBIENIA DO ZAWODU

- spawaczy gaz i elekt.
- palaczy c.o., kotłów wysokoprężnych i mazutem
- obsługi dźwigów (żurawie portowe, samochodowe i budowlane)
- kierowców wózków akumulatorowych
- gospodników
- kreśliń budowlanych

DOSKONALĄCIE W ZAWODZIE

- bhp dla elektr. (na grupy)
- kosztorysowania w budownictwie

DLA POTRZEB WŁASNYCH

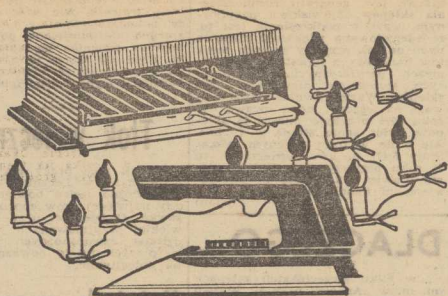
- kroju i szycia 3-mies.
- haftu ręcznego
- dziewiarstwa masz.

Równocześnie informujemy, że przyjmujemy zlecenia od zakładów pracy i instytucji na organizowanie kursów.

Kursy kwalifikacyjne w zawodach: metalowych, budowlanych oraz spawalniczych kończą się egzaminem przed Państwową Komisją Egzaminacyjną — działającą przy WZDZ i nadającą tytuły robotnika wykwalifikowanego oraz mistrza.

Przy WZDZ działa Komisja Egzaminacyjna d/s energetycznych, nadająca uprawnienia dla palaczy kotłów c.o.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Zespół Kształcenia i Doskonalenia Szczecin, pl. Kilińskiego 3 pokój 23 i 25 tel. 217-17 oraz ośrodki: Stargard, ul. Szczecińska 6 tel. 58-28; Świnoujście, ul. Okólna 27 tel. 33-39; Nowogard, ul. Kilińskiego 20; Łobez, ul. Bieruta 65 tel. 22-84 oraz terenowe Cechy Rzemiosł Różnych.

Świąteczny kiermasz
„ARGEDU”

- ozdoby choinkowe
- upominki pod choinkę
- drobny sprzęt kuchenny

w dniach 10-23 grudnia br. od godz. 11 do 18

WPHU „Arged” Szczecin, al. Wyzwolenia 7 (w podwórzu).

5152-K

MATRYMONIALNE

NAUCZYCIELKA szkoły średniej lat 37 panna oficera PMH lub LWP do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1906.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIE własnościowe M-5 w nowym budownictwie, komfortowe — sprzedam. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1906.

ODSTĄPIE działkę dzierżawną 0,4 ha na Gumieńcach, Wierzbowa 54. 1906-G

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 759-21. Dudzik.

TELEWIZYJNE pokotowe, Edward Dydo, tel. 367-18. 10560-G

POGOTOWIE TV — ZURIT, Wielka 25. Zgłoszenia w godz. 8-19, tel. 356-96. oraz 359-55. Półroczna gwarancja. 1513-K

POGOTOWIE telewizyjne, Smiechowicki, tel. 272-60. 1794-G

TELEWIZYJNE pogotowie, Targowski, tel. 740-50. 18154-G

SPECJALISTYCZNY warsztat samochodowy naprawy „Trabantów” i „Wartburgów” przy ul. Wszystkich Świętych 5, wykonuje swe usługi szybko i solidnie. Warsztat szlifuje również cylindry samochodowe i motocyklowe. 19175-G

RABKA — pensjonat przyjęcie dzieci, młodzież. Warunki doskonałe. Beda, Rabka, Krótka 4, tel. 16-77. 5332-K

KUPNO

BONY PKO — kupię, tel. 216-06, po 16. 19047-G

BONY PKO — kupię, tel. 341-15. 19007-G

HARRISONA — Podstawy medycyny wewnętrznej — bardzo korzystnie odkupię. Dembowskiego 25/46. 19095-G

SPRZEDAŻ

„FIATA” 850 — sprzedam. Szczecin, ul. Wilków Morskich 1. 18965-G

SZAFE trzydziściu (orzech, wysoki polski) w b. dobrym stanie — sprzedam. Gen. Zawadzkiego 8/14, po 17. 19046-G

KREDENS kuchenny, szafę trzydziściu, kuchcik gazowy, 4-palmikowa, łożeczko dziecięce — sprzedam. ul. Parkowa 64/1. 19053-G

„FIATA” 125 p. 1300 — sprzedam, tel. 896-74. 19054-G

„SYRENE” 105, odbiór w Polmożbycie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 1906.

LOKALE

MIESZKANIE M-4 (trzy-pokojowe) komfort w Pabianicach k/Lodzi, zamienię na mieszkanie dwu- lub trzy-pokojowe z nowego budownictwa w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Wiejska 26/6. 19043-G

MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju, tel. 739-24. 19045-G

M-2 spółdzielcze, parter, pilnie zamienię na M-4, 2-pokojowe, najchętniej ze spółdzielni „Zjednoczenie”. Warunki do uzgodnienia. Odzieżowa 16/2. 19065-G

KAWALER pracujący poszukuje pokoju, tel. 303-591, do godz. 15. 19058-G

BEZDZIEŹNE małżeństwo (w członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju na Gumieńcach. Informacje — tel. 434-07, po godz. 16. 19057-G

M-4 dwupokojowe, kuchnia, łazienka, telefon: 705-91. 19405-G

Śródmieście, II piętro, wynajmę, najchętniej przedsiębiorstwu. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Szczecin 18970.

ZGUBY

MIROSLAWA CHOM-CZYK zgubiła legitymację studencką Politechniki Szczecińskiej nr 13345. 19019-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 11150 na nazwisko Szóstak Kazimierz. 19028-G

STANISŁAW WARDĄWY zgubił legitymację studencką P. S. 19023-G

ZAGINĘŁA przepustka portowa Nr 11150 na nazwisko Szóstak Kazimierz. 19028-G

ZGUBIONO przepustkę portową Nr 19590 na nazwisko Zenobiusz Olszewski. 19033-G

ZGUBIONO plectrsko o tresci: „Starszy Inspektor, Eksploatacji Taboru Pływającego”. Czesław Chrzanowski. 19034-G

ZGUBIONO legitymację służbową Politechniki Szczecińskiej na nazwisko Wawrzyniak Leszek. 19037-G

5 GRUDNIA br. zginał pies czarny kerry blue terrier będący na obserwacji w kierunku wścieklizny w Leżnicy dla Zwierzat w Szczecinie. Zgłoszenia kierować: tel. 705-91. 19405-G

ZGUBIONO legitymację studencką Akademii Rolniczej w Szczecinie na nazwisko Janina Szambowska. 19046-G

ZGUBIONO książkę zeglarską nr 001194 wystawioną przez GUM na nazwisko Zygmunt Kaczmarek. 19049-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 1207 na nazwisko Czesława Nowak. 19045-G

ZGUBIONO przepustkę portową nr 1207 na nazwisko Czesława Nowak. 19045-G

ZGUBIONO rower mekski — do odebrania. Gumieńce, ul. Braniborska 2. 19056-G

Koleżance

mgr Teresie Marszałek

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu zgonu

TESCIA

składają:

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego w Szczecinie oraz koleżanki i koledzy

Kol.

Wandzie Rychter

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składa:

dyrekcja i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej Nr 62 w Szczecinie.

1 grudnia 1974 r.
po długich i ciężkich cierpieniach
zmarła w Warszawie
śp.

EMILIA BOŻEK

przeżywszy lat 73
o czym zawiadamiają pogrążeni
w głębokim smutku

córnica i najbliższa rodzina.

Licytacja

Urząd Miejski w Szczecinie Wydział Finansowy sprzedaż licytacyjną samochodów osobowych m-ki „Wartburg” ośmioletni na kwotę 54 000 zł stanowiący własność Eugeniusza Sucharskiego. Licytacja odbędzie się 13 grudnia br. o godz. 10 w podwórzu Urzędu, pl. Dzierżyńskiego 1. Samochód można oglądać w godz. od 8.30—10 w dniu licytacji. 5392-K

Przetarg

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego w Szczecinie, ul. Hutnicza 1, ogłasza po raz pierwszy przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego m-ki „Fiat 125 p” nr silnika 33115, nr podwozia 026104, nr rej. MS 73-40. Cena wywoławcza wynosi 35 720 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Stoczni w godz. od 12—15 najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się 8 stycznia 1975 r. o godz. 8, przy ul. Firlika 15 (budynek St. Straż Pożarna II p. — klub). Pojazd oglądać można dwa dni przed przetargiem na parking strzeżonym przy ul. 1 Maja. Podstawa prawna: Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 14. IV. 72 r. (Monitor Polski nr 26, poz. 148). Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku to w dniu 15 stycznia 1975 r. o godz. 8 odbędzie się II przetarg nieograniczony. Cena wywoławcza w II przetargu wynosi 17 860 zł. Wadium wpłacone na I przetarg weźmą udział w II przetargu. Pozostałe warunki przetargu bez zmian. 5391-K

**PAMIĘTAJ O ZŁOŻENIU
KSIĄŻECZKI PKO
DO OPROCENTOWANIA**

**BIURO OGŁOSZEŃ
TELEFON 466-14**

Na czym zawiesić bombki?

Od jutra można kupić choinkę

OPRÓCZ gorących przedświątecznych zakupów wiktuałów i stania za nimi często w długich ogonkach, trzeba będzie — jak co roku — zająć też miejsce w kolejce po choinkę. Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych (główny ich dostawca) już od 12 bm. rozpocznie dowóz drzewek do wszystkich składów opałowych i detalicznych składów materiałów budowlanych WPHOIMB. Jak co roku choinki sprzedawane będą również na zaopatrzeniowych ulicznych placach-stoiskach.

Punkty takie zostaną zorganizowane przy al. Wyzwolenia — róg ul. Kilińskiego, ul. Wojciecha — róg ul. Jagiellońskiej, ul. Krzywoustego — róg al. Piastów, ul. Malczewskiego — róg al. Wyzwolenia, ul. Borysza — róg ul. Matejki i ul. Szarotki. Drzewka będzie można również kupić na targowiskach: Turzyn i Pogodno.

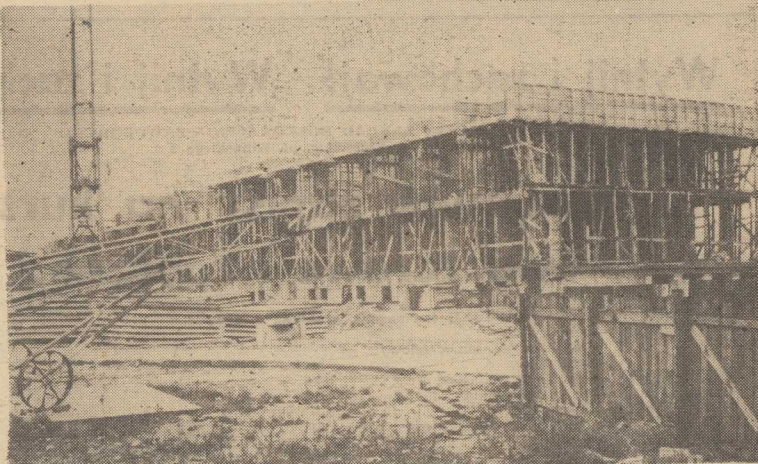
W br. dotrze do nas około 40 tys. choinek, w tym prawie 12 tys. świerków Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinie.

Ceny drzewek będą kształtowały się następująco. Za choinki do 1,5 m wysokości — 11 zł, do 2,5 m — 18 zł, do 3,5 m — 25 zł.

Punkty sprzedaży czynne będą do 20 bm. włącznie od wczoraj.

snych godzin rannych do późnych godzin wieczornych.

POMIMO, iż w stosunku do roku ubiegłego na tegoroczne święta otrzymamy ok. 5 tys. choinek więcej, z pewnością nie starczy ich dla wszystkich — większość szczecinian — holduje jeszcze bowiem tradycji, że nie ma jak naturalne drzewko. Także ze zwolennicy trwałej choinki ze sztucznego tworzywa nie będą w tym roku ukontentowani. „Arged” dysponuje bowiem jedynie 2 tysiącami imitacji gwiazdkowych drzewek. (bos)



NA terenie przeznaczonym pod przyszłe szczecińskie centrum, w rejonie ulic Matejki, Wyzwolenia, Malczewskiego, trwa budowa nowego hotelu. Dość długo trwały prace „w ziemi”. Obecnie, jak widać na zdjęciu, podciągnięto już mury hotelu na wysokość dwóch kondygnacji.

Fot. Z. Jodkowski

Gdy zakaz staje się fikcją

JAK DOTYCHCZAS nie mamy jeszcze recepty na trawniki odporne na deptanie. Nasze skromne miejskie poliska zieleni trawą jeno tam gdzie ludzie respektują zakaz przechadzek przez trawę. Sam zakaz jednak potrafi być kłopotliwym formalnością, gdy projektanci zieleni nie uważają pod uwagę banalnych prawdy, że większość z nas nie lubi nadzierać drogi.

Wokół ulicowców przy ul. 9 Maja zasiano polacie trawę. Brukowane ścieżki poprowadzone jednak tak, że aby dotrzeć do budynków od strony ulicy trzeba obejść dookoła rozległy trawnik. Nic więc dziwnego, że w najbliższych dniach ścieżki, choć nie warto w tym wypadku usankcjonować nazwą, nie będą wybrukowane tych dróg? (taw)

Tłok w lecznicy

PELNE ręce pracy mają lekarze weterynarii w Lecznicy dla Zwierząt. Późna jesień bowiem to czas gdy najwięcej psów choruje na nowosówkę. Codziennie, przy ul. Ostrowskiej przyjmowanych jest kilkadziesiąt czworonogów pacjentów cierpiących na tę poważną, zakaźną doległość.

Notatnik szczeciński

▲ SPOTKANIE z publicystą, red. Mariem Podkowińską z tygodnika „Perspektywy” odbędzie się dziś o godz. 18, w Klubie MPiK przy al. Wojska Polskiego 2. Temat spotkania: „Po obu stronach Łaby”. Wstęp wolny.

▲ KONCERT, w którym udział wezmą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. F. Nowowiejskiego oraz goście z zaprzyjaźnionego ze szkołą Konserwatorium Muzycznego w Rostoku (NRD), odbędzie się dziś o godz. 18 w auli szkoły przy ul. Staromłyńskiej 13.

Kronika wypadków

WCZORAJ kilka minut po godz. 9 w zbiegu ul. Krzywoustego i Królowej Jadwigi, „Syrana” MW 3767 potracił na przejściu dla pieszych Józefa M., mieszkankę ul. Łokietka. Kobieta odwieziono do szpitala, skąd po opatrunku wróciła do domu.

W Wodzie na skrzyżowaniu ulic, dzwign samojedyny na podwoziu „Stara” nr rej. MS 8444 pokonując zakręt zaczęła i zjechała barierką odzianą jedzie od chodnika. Barierka upadła na przechodzącą kobietę, Jadwigę W., która ze płamą nogą i innymi obrażeniami przebywa w szpitalu.

MILICJA zlikwidowała wczoraj na ul. Cegielskiego bombrówkę. Zabiezionej kompletną aparaturę służącą do podpalenia „wody ognistej”, zacier 10 litrów benzyny. „Producent” zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za nielegalną konfekcję z Polskim Monopolem Spirytusowym.

JEDEN ze strażników ZPS zatrzymał wczoraj dwu pracowników portu — Janusa M. i Bogdana W., którzy skradli z magazynu portowego i usiłovali przenieść na zewnątrz 40 sztuk białej męskiej. Dochodzenie w toku. (ap)

Handel w roku 1975

15 nowych sklepów na peryferiach

HANDEL W SZCZECINIE dysponuje obecnie 952 sklepami o powierzchni 97 690 m kwadratowych. Jak na ponad 350-tysięczne miasto, a przy tym bardzo rozległe, jest to majątek nader skromny. Dlatego też miejscowe władze dokładają starań, aby liczbą placówek i ich powierzchnia, z roku na rok zwiększały się.

CO ZATEM przybędzie nam w r. 1975? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do mgr Lidii Kondyowskiej pracownicy Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miejskiego.

PLAN na omawiany okres przewiduje oddanie do użytku 15 nowych sklepów o łącznej powierzchni 8 272 m kwadratowych. W Wielogłowie uruchomionych zostanie pawilon spożywczy typu „Merkury”, liczący 319 m kw. powierzchni. Nowy, duży sklep otrzymał mieszkańcy Płoni; znajdują w nim towary spożywcze i chemię gospodarczą. Trzy nowe punkty handlowe staną na Drzetowie. W dzielnicy tej przybędzie: sklep spożywczy, przemysłowy i apteka. Dwie placówki wyrosną na Ostroli „Kalinę”; otwarty zostanie duży pawilon z artykułami spożywczymi (o pow. ponad 860 m kw.), oraz sklep mięsny. Z handlowej mapy Szczecina zginie biała plama w rejonie Skolwina Górniego. Przy ul. Artyle-

ryjskiej i przy ul. Inwalidzkiej staną bowiem dwa nowe pawilony z artykułami spożywczymi. Podobne placówki wybudowane będą przy pl. Popiela i przy ul. Mileciańskiej. Trzy nowe sklepy przybędą również na Niebuszewie: przy ul. Niemcewicza — placówka z artykułami spożywczymi i z mięsem, natomiast przy ul. Barbary — z meblami i innymi towarami niezbędnymi do wyposażenia mieszkań. No i na zakończenie — w roku 1975 przyjmie pierwszych klientów... Salon Dziecka przy pl. Lotników.

OMAWIAJĄC przyrost sieci handlowej w ciągu kilkunastu najbliższych miesięcy, trudno pominąć sprawę tzw. geografii rozmieszczenia sklepów. Zjawiskiem pozytywnym, wartym podkreślenia jest to, że zdecydowana większość planowanych na rok przyszły nowych punktów handlowych powstanie w dzielnicach peryferyjnych, dysponujących szczególnie niewielką liczbą sklepów. Warto również zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. W roku 1974 przybyło miastu 15 sklepów, tyleż samo stanęło w r. 1975. Ale o ile w roku obecnym uzyskaliśmy 5 477 m kw. powierzchni, to w roku przyszłym przybędzie miastu prawie o 3 tysiące m kw. powierzchni handlowej więcej. (zdan)

DLACZEGO...

...w kilku szczecińskich sklepach (m. in. w „Agacie” przy al. Wyzwolenia) zabrakło ryżu! Jest to tym dziwniejsze, że towar ten leży w magazynach hurtowni spożywczej. (zdan)

Indolencja czy niefrasobliwość?

KIOSKI — WIDMA

REMANENTY przeprowadzane w placówkach handlowych w godzinach, w których placówki te powinny służyć klientom, są zawsze denerwujące. Najbardziej czyha jednak irytacja to co dzieje się w szczecińskich kioskach „Ruchu”. O ile bowiem sklepy, gdy tylko ich personel upora się z remanentami, wymi obłożeni, natychmiast ponownie otwierają swoje podwoje, o tyle kioski, zamknięte na kilkadziesiąt godzin, świecą pustką. W ostatnim czasie takie kioski widma zauważyliśmy na al. Wojska Polskiego (przy zbiegu z ul. Polczaka), na pl. Zwycięstwa (w gmachu mieszczącym oddziałem lekarzy), a obecnie pusty kiosk dostrzec można m. in. u zbiegu ul. Ludowej z ul. Robotniczą.

Czyżby dyrekcja PUPIK „Ruch” uważała, że ma w naszym mieście do dyspozycji zbyt dużo kiosków i nie warto, by wszystkie jednocześnie były czynne? Jeśli tak, to

ośmielamy się przypominieć, że... liczą się jeszcze klienci, którzy mieli prawo przyzwyczaić się do „swojego” kiosku i mają prawo domagać się aby był on czynny.

Koleiny szpecą

PRZEZ długi okres czasu plac Lenina był miejscem robot. Po ich zakończeniu jednak natychmiast przystąpiono do prac porządkowych. Zasiano trawę i posadzono drzewa. W kilka dni po zagospodarowaniu skwer oszpecono potężnymi rozmiarów koleinami pozostawionymi przez samochód ciężarowy. Do chwili obecnej Zarząd Zieleni Miejskiej mający w pieczy plac Lenina nie naprawił tej szkody. (bos)

SPOŹNIAMY SIĘ DO PRACY

Mieszkam w Barnistawiu lecz pracuję w Szczecinie — informuje nas p. JERZY JERKA. — Codziennie muszę więc dojeżdżać Rano, autobus PKS-u powinien odchodzić z BARNISTAWIA — zgodnie z rozkładem jazdy — o godz. 6.10. Reguła jednak jest, że rusza stąd do Szczecina z 15-minutowym lub nawet większym opóźnieniem. Ba, zdarza się nawet, że odjeżdża dopiero o godz. 6.50. Wniosek jest oczywisty: spóźniamy się do swoich przedsiębiorstw, tracimy czas przeznaczony na pracę. Podobnie jest zrestą z powrotem do domu. Wprawdzie autobus odjeżdża z dworca punktualnie o godz. 16, jednakże podstawiany jest za mało, więc nie wszyscy pasażerowie się zmieszczą, a na następny — trzeba czekać... 2,5 godziny.

PO OPONIE NA... PRZESTRZENNA

— Kiedyś, za dobrych czasów, oponę można było kupić w sklepie i własnoręcznie ją założyć na koło. Teraz można ją dostać tylko w STACJI OBSŁUGI SAMOCHODÓW PRZY UL. PRZESTRZENNEJ, przy czym jej założenie trzeba zlecić tużsamej mechanikowi, a że i tu obowiązują kolejki, trzeba tracić czas na dostarczenie wozu i jego

W poszukiwaniu straconego czasu

Czytelnicy mają głos

odebranie. Czy potrzebna jest ta strata czasu klientów? — zapytuje INŻ. ADAM KOPCZYŃSKI.

GODZINKA W SAM-ie

Telefonuje do redakcji mieszkanie Pomorzan — PRZEWODNICZĄCY KOMITETU OBYWOWEGO SAMORZĄDU MIESZKAN-CÓW.

— Właśnie w ubiegłą sobotę przeżyłem scenkę z serii tych, które opisaliśmy w niedzielnym „Kurierze”. W SAM-ie PRZY UL. BUDZISZYŃSKIEJ pełne 20 minut stawiłem czekając w kolejce po koszyk. Potem tyleż czasu zajęło mi odstanie w przepisowym ogonku do lody z nabiałem i garmażerką. Ale nie koniec na tym — musiałem trzeć 20 minut zmarznąć, czekając w długiej kolejce do jednej czynnej tego dnia kasy. Razem — całą godzinę kosztowało mnie ta wizyta w jednym otwartym w tej okolicy sklepie! Tyle

samo czasu zmarnowało kilkuset innych klientów.

DOJAZD DO GRZYFINA

MIESZKANIEC GRZYFINA dojeżdżający do pracy do Płoni (zakłęcia na linii spowodowały, że nie doszliśmy nazwiska):

— Nie ma rady na to AUTOBUS MPK NR 104 z Gryfina do Poduch. Tylko od „wielkiego dzwonu” wóz odchodzi punktualnie o 5.10 z Gryfina, a często całkiem „wypada z tory”. Następny jest dopiero za pół godziny, a wtedy już trudno złapać połączenie w Poduchach. Mnóstwo ludzi spóźnia się do pracy...

4 MIESIĄCE... W KOLEJCE

Od prawie czterech miesięcy jestem zmuszony do odwiedzania ZAKŁADU USŁUGOWEGO NR 104 WPHU „ARGED”, przy al. Wyzwolenia 7 w Szczecinie, gdzie nieopatrnie oddałem do naprawy su-

szarkę do włosów „Farell” (nr pokwitowania 941682). Usługa miała być wykonana 28 sierpnia br. Od tego czasu przychodzę tam przynajmniej 2 razy w tygodniu, by usłyszeć, że... część zamiennych brak.

Pomijam już sprawę zamykania warsztatu o godz. 16, choć zdarza się, że kłódka na drzwiach wisi już o 15.30. Wynika z tego, że obsługa tej placówki szanuje czas, co prawda nie klientów — lecz swój. Sprawą o wiele ważniejszą jednak jest systematyczny brak potrzebnych detali, który usprawiedliwia się faktem, że magazyny znajdują się w Poznaniu. Moim zdaniem niczego to nie wyjaśnia. Odpowiedzianiu zakładu przez prawie 4 miesiące — a być może będą tam musiał chodzić przez następne cztery — to poważna strata czasu i nerwów.

RYSZARD ZYCHOWICZ
Szczecin, Jagiellońska 89/4